

## PRENUMERATA.

Rocznie 36 Mk., Kr. 66,  
półrocznie 18 Mk., Kr. 33,  
kwartalnie 9 Mk., Kor.  
16.50.

## ZA GRANICĄ:

Rocznie 48 Mk., półrocz-  
nie 24 Mk., kwartalnie  
12 Mk.

# MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI GODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

## OGŁOSZENIA,

Cena za wiersz drobne-  
go pisma (petit) po tele-  
ście 1 mk.

Numer pojedynczy  
20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9 — 3 p. p.

Redaktor przyjmuje od 1 — 2 p. p.

Telef. red. 44-05. Telef. admin. 44-50.

## DZIAŁ URZĘDOWY:

### ROZPORZĄDZENIE

Ministra Przemysłu i Handlu w przedmiocie ustano-  
wienia Zarządu Państwowego nad Spółką handlową  
firmowo-komandytowa p. f. „Towarzystwo Wyro-  
bów Spirytusowych dla General-Gubernatorstwa  
Warszawskiego (Spirituosen Vertriebs. Gesellschaft  
für das General-Gouvernement Warschau).

Na mocy punktu 2 art. 1 i punktu b. art. 2  
Dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. ustanawiam Zar-  
ząd Państwowy w celu likwidacji majątku Spółki  
handlowej firmowo-komandytowej p. f. „Towarzystwo  
Wyrobow Spirytusowych dla General-Gubernatorstwa  
Warszawskiego (Spirituosen Vertriebs Ges-  
ellschaft für das General-Gouvernement Warschau).

Zarządca państwowym powyższego przedsię-  
wzięcia mianuję kupca Jana Martensa.

Minister Przemysłu i Handlu:

(—) Henryk Strasburger,  
Szef Sekcji:

(—) Czesław Klarnér.

Warszawa, dnia 9 maja 1919 r.

**TYMCZASOWA INSTRUKCJA TECHNICZNA**  
dla geometrów, wykonywujących roboty miernicze  
przy pracach, prowadzonych przez Urzędy Ziemskie  
Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

(Ciąg dalszy).

### III. Zdjęcie szczegółów i granic starych parcel.

Art. 23. Jeżeli obszar, podlegający komasacji  
lub parcelacji, posiada stary plan, który po spraw-  
dzeniu przez geometrę okaże się sporządzonym z do-  
stateczną dokładnością, to szczegółów, oraz granic  
starych parcel nie zdejmować na nowo, lecz brać je  
ze wspomnianego planu.

Art. 24. Starym planem można posługiwać się  
wtedy, gdy:

- wspomniany plan przedstawia naogół praw-  
dziwy i dokładny obraz danej miejscowości;
- odległości między punktami przecięcia granic  
starych parcel i linii szczegółów z bokami po-  
ligonów, zmierzone na gruncie i wzięte z pla-  
nu, różnią się od siebie więcej, niż o sumę  
 $0.5 m. + dL$ , gdzie  $dL$  oblicza się tak, jak w  
art. 13;
- ogólna powierzchnia  $F$ , wskazana w rejestrze  
pomiarowym i sprawdzona na planie przez  
geometrę, różni się od powierzchni  $F_1$ , obli-  
czonej na podstawie wyników nowego pomia-  
ru obwodnicy, nie więcej, niż o  $F - F_1 = \frac{1}{1000}$   
 $F$ , zaś odpowiednie powierzchnie kilku po-  
szczególnych (kontrolnych) działów — o  
 $f - f_1 = \frac{1}{200} f$ .

Art. 25. Jeżeli stary plan nie odpowiada powyż-  
szym warunkom (art. 24) lub jeżeli żadnego starego  
planu nie ma, geometra po założeniu i obliczeniu  
związku poligonowego winien rozpocząć zdjęcie tej  
części obszaru, która nie była zdjeta od ciągów po-  
ligonowych.

Art. 26. W tym celu zakładać instrumentalne  
ciągi szczegółowe, nawiązywane do poligonu obwo-  
dowego lub do poligonów związkowych; przy czym  
w ciągach szczegółowych kąty mierzyć za pomocą  
kątomiaru przy jednym położeniu lunety a linie.  
Jeden raz taśmą, odczytując ją z dokładnością do  
0,1 m.

Art. 27. Ciągi szczegółowe winny być na grun-  
cie palikowane za pomocą pali numerowanych.

Art. 28. Ciągi szczegółowe, zakładane dla zdje-  
cia siedlisk, mierzyć z tą samą dokładnością, co i  
poligony.

Art. 29. Szczegóły zdejmować za pomocą rzęd-  
nych oraz domiarów pod kątami dowolnymi taśmą  
lub dalekomierzem, za pomocą przecięć lub też in-  
nymi sposobami, wskazanymi w geodezji; domiary  
krokami są wykluczone.

Art. 30. Granice starych parcel (tabelowych,  
lub opisanych w akcie kupna według granic) zde-  
jmować według faktycznego stanu posiadania możli-  
wie w ten sposób, aby mogły być otrzymane wszyst-  
kie dane, niezbędne dla obliczenia ich powierzchni  
bezsrednio z pomiarów na gruncie.

Art. 31. Różne rodzaje użytków (ziemia orna,  
pastwisko, łąka i t. d.) zdejmować według faktycz-  
nego ich stanu, nie zaś według zdatości gleby do te-  
go lub innego użytku; ta ostatnia będzie ustalona  
przy klasyfikacji.

Art. 32. W siedliskach zdejmować granice po-  
siadłości, z oddzielnych zaś budynków tylko te, co  
do których z pewnością wiadomo, że nie ulegną znie-  
sieniu przy przejściu na kolonje.

### IV. Dziennik pomiarowy i szkic polowy.

Art. 33. Przy pomiarach poligonów oraz ciągów  
szczegółowych winny być prowadzone: dziennik po-  
miarowy i szkic polowy; prowadzić je należy w  
jednym zeszytce, którego lewe strony są przeznac-  
zone na dziennik, a prawe na szkic.

Art. 34. W dzienniku pomiarowym zapisywać  
czysto i wyraźnie wszystkie wyniki pomiaru kątów  
i boków poligonów oraz ciągów szczegółowych we  
właściwych rubrykach według ustalonego wzoru.

Art. 35. Szkic polowy, prowadzony w dużej  
skali, powinien przedstawiać jasny i zrozumiały dla  
każdego technika obraz zdejmowanego obszaru z  
wykreślonymi na nim liniami pomiarowymi oraz  
wyraźnie napisanymi cyframi, przedstawiającymi wy-  
niki pomiaru tych linii; winny być na nim opisane  
różne rodzaje użytków, rzeki, jeziora, uroczyska i  
drogi oraz punkty przecięcia ich przez linje poligo-  
nów, stare parcele (N.N. tabelowe lub nazwiska wła-  
ścicieli) oraz sąsiednie grunta.

Art. 36. Prowadząc dziennik pomiarowy i szkic  
polowy, pisać liczby, gumy nie używać; błędnie  
napisane liczby przekreślać i nad nimi pisać wła-  
ściwie.

Art. 37. Po ukończeniu każdej poszczególniej  
czynności mierniczej prowadzone podczas niej  
dziennik pomiarowy i szkic polowy dołączać do da-  
nego operatu pomiarowego.

### V. Określenie linii klasyfikacyjnych.

Art. 38. Przy wyznaczaniu na gruncie linii kla-  
syfikacyjnych geometra winien żądać, aby te linie  
były palikowane.

Art. 39. Wyznaczone linie klasyfikacyjne zde-  
jmować w ten sam sposób, jak i szczegóły sytuacyjne.

### VI. Sporządzanie i obliczanie pierworysu.

Art. 40. Pierworysy sporządzać za pomocą  
współrzędnych na zasadzie południka magnetycznego.

Art. 41. Dla poligonu obwodowego i związkow-  
ych odchyłka w kątach nie powinna przewyższać  
 $1,5Vn$ , a we współrzędnych długości  $dL$ , obliczonej  
z wzoru:

$$dL = 0,00035 L + 0,0105 VL + 0,035$$

$$(L - \text{długość poligonu}).$$

W razie otrzymania większej odchyłki pomiary  
odpowiedniej części poligonu należy na gruncie po-  
wtrzymać.

Art. 42. Odchyłki w kątach i współrzędnych  
poligonów zamkniętych rozrzucać na kąty i boki  
(przyrosty współrzędnych) tych poligonów proporcjo-  
nalnie do błędów, dopuszczalnych w ich mierze-  
niu.

Art. 43. Poligony związkowe należy przytem  
wyrównywać w ten sposób, iżby poprawki, otrzy-  
mane dla nich z obliczenia sąsiednich poligonów  
zamkniętych, wzajemnie się dopełniały.

Art. 44. Jeżeli poligony związkowe mają punk-  
ty węzłowe, to odchyłki rozrzucać na zasadzie me-  
tody, opartej na teorii najmniejszych kwadratów.

Art. 45. Przed przystąpieniem do obliczenia  
współrzędnych sporządzić na papierze kancelaryj-  
nym lub szkicowym za pomocą przenośnika szkic  
ciągów poligonowych w skali tylko o tyle dużej,  
aby kąty i linie mogły być na nim wyraźnie opisane.

Art. 46. Wyniki obliczenia współrzędnych wno-  
sić do osobnego rejestru według ustalonego wzoru.

Art. 47. Skalą normalną dla pierworysów jest  
1 : 2500. Jeżeli na zdejmowanym obszarze niema  
znacznej ilości drobnych szczegółów, to pierworys

można sporządzać w skali 1 : 5000; może to mieć  
miejsce głównie przy parcelacji, zaś przy komasa-  
cji przeważnie wtedy, gdy stan posiadania nie był  
zdejmowany z gruntu. Bardzo drobne szczegóły  
można wykreślać oddzielnie w skali 1 : 1250.

Art. 48. Boki sieci kwadratowej powinny być  
równymi 10 cm., co dla skali 1 : 2500 wyniesie 250 m.,  
dla skali 1 : 5000 — 500 m. i dla skali 1 : 1250 —  
125 m.

Art. 49. Zasadniczym rozmiarem sekcyjnego  
arkusza jest kwadratowy arkusz papieru rysunko-  
wego 70 cm.  $\times$  70 cm.

Art. 50. Kierunek północny na planach ma  
przypadać u góry sekcyjnego arkusza.

Art. 51. Jeżeli cały obszar nie mieści się na  
jednym arkuszu, winien być podzielony na odpo-  
wiednie sekcje.

Art. 52. W wyjątkowych wypadkach, gdy ca-  
ły obszar da się umieścić na jednej sekcji z niezna-  
cznym zwiększeniem sekcyjnego arkusza, lub ze zmia-  
ną na planie kierunku północny, albo też z zastoso-  
waniem tych dwóch środków jednocześnie, wtedy  
dozwolonym jest zwiększyć sekcję do rozmiaru 75  
cm. na 100 cm. oraz wnieść odpowiednią poprawkę  
do początkowego azymutu przed przystąpieniem  
do rachunku współrzędnych, właściwy zaś kierunek  
północny oznaczać na planie odpowiednią strzałką.

Art. 53. Poligony obwodowy i związkowe wy-  
kreślać za pomocą współrzędnych, sprawdzając dłu-  
gość i kierunek boków.

Art. 54. Ciągi szczegółowe mogą być wykre-  
ślane za pomocą przenośnika, albo za pomocą tan-  
gensov kątów azymutalnych.

Art. 55. Dla ciągów szczegółowych odchyłka  
nie powinna przewyższać:  $4\sqrt{n}$ ; we współrzęd-  
nych  $1/1000 p.$ , zaś graficzna  $1/500 p.$

Art. 56. Odchyłkę w ciągach szczegółowych  
rozrzucać tylko na te ciągi.

Art. 57. Po wyrównaniu ciągów szczegółowych  
na ich podstawie wykreślać szczegóły wewnętrzne  
oraz linie klasyfikacyjne.

Art. 58. Na pierworysie wykreślać należy:

- tuszem czarnym:
  - liniami ciągłymi obwodnicę i granicę sta-  
rych parcel,
  - kreskami poligony, o ile nie kryją się z  
mieściami, i wszelkie domiary,
  - szczegóły gruntu według znaków konwen-  
cjonalnych;
- tuszem niebieskim:  
sieć kwadratów liniami ciągłymi;
- tuszem czerwonym:
  - liniami ciągłymi te części obwodnicy, któ-  
re otrzymały się po wyprostowaniu granic  
i zamianie gruntów, i granice nowych (za-  
projektowanych) działów,
  - kreskami nowe poligony, odnoszące się do  
wymienionych w p. 1 części obwodnicy, i  
granice sporne,
  - nowe drogi według znaków konwencjo-  
nalnych;
- tuszem zielonym:  
linje klasyfikacyjne kreskami.  
(Dalszy ciąg nastąpi).

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Z Prezydium Rady Ministrów.

Na posiedzeniu w dniu 12 maja b. r. Kada Mini-  
strów wysłuchała sprawozdania p. Prezydenta Mini-  
strów o stanie sprawy polskiej na kongresie pokojo-  
wym i przeprowadziła dyskusję nad polityką zagranic-  
zną, postanowiła przysłać pracownikom kolejowym na-  
zwyczajny dodatek drożyzniany na miesiąc maj, w wy-  
sokości tej sumy, w jakiej otrzymali go oni w kwietniu,  
wreszcie aprobowala projekt organizacji zarządu kre-  
sów wschodnich, przedstawiony przez Generalnego Ko-  
misarza dla kresów wschodnich.

### Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Wydział Prasowy M. S. W., wyjaśniając zarzuty po-  
sła do Sejmu, p. Mierzejewskiego, skierowane przeciwko  
prowadzącemu roboty publiczne przy porcie w Radzi-  
wiu a podane w Nrze-91 „Kurjera Warszawskiego“ z  
dnia 1 kwietnia r. b., komunikuje co następuje:

Fakty podane przez posła Mierzejewskiego o stanie robót w porcie Płockim, niezupełnie odpowiadają rzeczywistości. Nie można zaprzeczyć, że pierwotnie zaawazano pewne chęć ze strony robotników dysponowania na robotach; w początkach zdarzył się wypadek wywołania na taczakach dziesiętników z robót, dziś jest jednak bez porównania lepiej. Nieusłuszny jest zarzut, jakoby na robotach byli ustanawiani robotnicy pilnujący, aby nie wywożono na człowieka więcej nad 3 do 4 taczek. Takich kontrolerów nie ścierpano na robotach i usunęli ich z placu niezwłocznie.

Z zestawienia liczbowego wykonanych robót w stosunku do robotnika dziennie wynika, że dzienna norma przedwojenna wynosiła 1,1 m. kub. dziennie na robotnika, przy 8-mio godzinnym dniu roboczym; dziś zaś przy robotacji w porcie potrzeba na wykopanie i przewiezienie sążnia kub. ziemi (9,8 m. kub.) 6,9 robotnika dziennie, czyli, że na 1 robotnika dziennie wypada 1,425 m. kub. ziemi.

Cena przedwojenna za wykopanie 1 sążnia kub. ziemi wynosiła 2 rb. (4,32 marki), co odpowiada cenie 44 fen. za 1 m. kub., nie licząc odwozki i windowania na górę. Dodając koszty odwozki po 33 fen., przedwojenna cena metra kub. ziemi, przy użyciu sił fachowych, wypadnie na 77 fen.

Obecnie cene przedwojenną w rublach przyjęto mnożyć przez 10 i wyrażać iloczyn w markach; przy tej normie dzisiejsza cena wyniesie 7 mk. 70 fen. za metr kub. ziemi.

Wypłata robotnicy za czas od 7-go do 21-go marca r. b. wyniosła 105.223 marki; wydobyto zaś 16707 m. kub. ziemi. Jeżeli przyjąć powyższą normę wynagrodzenia, przy obliczeniu kosztów, to wypadnie, że wydobycie i odwiezienie 1 m. kub. ziemi w porcie Płockim kosztuje 105223:16707, czyli mniej, aniżeli 6 mk. 30 fen. za metr kub.

Należy też wziąć pod uwagę, że grunt w porcie nie składa się z piasku, jak to zaznaczył poseł Mierzejewski, lecz przeważnie z gliny, i że roboty przy tem już od miesiąca prowadzi się z odpompowywaniem wody zaskórnej. Do portu przyjeżdżali na roboty tylko ludzie, przysłani przez Ministerstwo Ochrony Pracy i zarejestrowani, jako bezrobotni, prócz kilku (nie więcej nad 10), wynajętych jako specjalistów w charakterze dozorców.

Dowiedujemy się, że w zastępstwie pana Jana Gozdzowskiego, który wyjechał na urlop, obowiązki Szefa Sekcji Bezpieczeństwa Publicznego p. Minister Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z p. Ministrem Sprawiedliwości, powierzył wice-prokuratorowi Stefanowi Urbanowiczowi.

## Z Ministerstwa Skarbu.

Biuro Prasowe Ministerstwa Skarbu Komunikuje do Polska Krajowa Kasa Póżyczkowa w Warszawie oraz wszystkie jej oddziały zakupuja z polecenia Ministra Skarbu złoto i srebro dla przyszłego Banku Polskiego po cenie nominalnej. Dyrekcja Polskiej Krajowej Kasy Póżyczkowej zwraca się do wszystkich obywateli Polski z wezwaniem, aby przyczynili się do zgromadzenia zapasu kruszców, który będzie podstawą naszej przyszłej waluty.

Zakupione oraz składane darmo sumy ogłaszane będą w miesięcznych bilansach pod nazwą: Złoto i srebro dla Banku Polskiego.

## Z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie za okres czasu od dn. 28 kwietnia do dn. 3 maja r. b. otrzymał 1613 zgłoszeń wolnych posad, co z poprzednimi zgłoszeniami stanowiło 2272 zgłoszeń. W tym samym okresie czasu Urząd otrzymał 1920 zgłoszeń o pracę, co z poprzednimi stanowiło 10696 zgłoszeń o pracę. Zapośredniczył urząd 1584 osób, w tem 964 robotników niewykwalifikowanych i 120 metalowców. Prowincjonalne urzędy Pośredn. Pracy (w liczbie 20), które nadesłały sprawozdania w okresie czasu od 28 kwietnia do dnia 3 maja, otrzymały 1017 zgłoszeń wolnych posad, zaś 3616 zgłoszeń o pracę. Zapośredniczyły 1114 osobom.

Centrala rejestracji pretensji wychodzących przy Sekcji Emigracji i Pośr. Pracy, Min. Pr. i Op. Społ. od dnia 1 stycznia r. b. do dn. 1 maja zarejestrowała 50699 pretensji robotników do przedsiębiorców Niemców i sporządziła 2914 protokołów zabezpieczeniowych.

W dniu 1 maja r. b. zostały uruchomione Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy w Chrzanowie — kierow. p. J. Mistat, w Oświęcimiu — kierow. p. J. Bandrowski, w Tarnowie — kier. p. M. Turk. Po przednio zostały uruchomione Urzędy Pośredn. Pracy w Krakowie — kierown. dr. A. Miller, i w Nowym Sączu — kierown. p. J. Schiffler.

Sekcja Opieki Społ. Min. Pr. i Op. Społ. w porozumieniu z Sekcją administracyjną Min. Spraw Wewnętrznych, rozesłała okólnik do Komisarzy Ludow-

wych wszystkich okręgów o nadesłanie adresów instytucji opieki nad dziećmi i młodzieżą wraz z adresem T-wa opiekującego się zakładem i wykazem członków zarządu.

Na skutek zwrócenia się Sekcji Opieki Społecznej Min. Pr. i Op. Społ. w sprawie umożliwienia niezamężnej młodzieży korzystania z bezpłatnych przedstawień teatralnych, Magistrat m. st. Warszawy przychylił się do pisma Sekcji oświadczając gotowość zadośćuczynienia tym potrzebom w pewnej mierze.

## Z Ministerstwa Apropiacji.

Ministerstwo Apropiacji podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że przewidziany w § 9

# SEJM USTAWODAWCZY.

## Posiedzenie trzydzieste siódme.

Początek posiedzenia o godz. 3 m. 15 p.p.

Po odczytaniu interpelacji, przystąpiono do porządku dziennego, czyli do dalszej rozprawy nad projektem konstytucji.

Pos. Grünbaum omawia szczegółowo oba projekty konstytucyjne i oświadcza, że posłowie żydowscy w komisji wniosli odpowiedź poprawki i mają nadzieję, że Sejm zajmie takie stanowisko, ażeby żadne mniejszości nie tylko społeczne, ale i narodowe, szczególnie mniejszość żydowska nie były uciskane.

Pos. St. Grabski stwierdza, że deklaracja nie zadowolona w Izbie nikogo, i zachodzi pytanie, czy wogóle Sejm ma pójść za inicjatywą Rządu, żeby wydać najprzód deklarację konstytucyjną, a potem dopiero przystąpić do opracowania konstytucji.

Naród spodziewa się od Sejmu nie słów, nie pięknych frazesów, lecz czynów realnych. (Brawa na prawicy).

Mówca omawia projekt rządowy, poczem oświadcza, że wszyscy mówcy wyrazili zastrzeżenia krytyczne przeciw projektowi, ale nikt nie mógł na jego podstawie skreślić pozytywnego programu, wskazującego, jak ma być ta konstytucja napisana; bo to jest właśnie cecha ustawy konstytucyjnej, że nie można jej najprzód określić jakimiś ogólnikowymi wskazaniami.

W imieniu Związku Ludowo-Narodowego oświadcza, że wypowiadamy się przeciw wydawaniu deklaracji najprzód, zamiast przystąpić odrazu do opracowania Konstytucji. Projekty te można odesłać do komisji, jako materiały. Natomiast deklaracja opracowana przez Rząd ma mimowoli inne znaczenie. Jest to mianowicie program polityki rządowej w zakresie stosunków wewnętrznych i zewnętrznych; jest to pierwsze wystąpienie Rządu jako Rządu przed Sejmem tego Rządu, który dotychczas mienił się gabinetem fachowym. Otóż ten projekt świadczy tylko o jednej rzeczy: że Rząd jest pełen dobrej woli, że we wszystkich sprawach chce rzeczy dobrych, sprawiedliwych i pięknych. Niezależnie więc dobrą wolę Rządu cenić musimy, ale Sejm musi domagać się czegoś więcej, niż dobrej woli bo Rząd ma właśnie rzucić, ma umieć rządzić. W tej chwili Rząd ma zadania nader trudne: zorganizowania władz państwowych, administracji, a do tego nie wystarczy mieć dobrą wolę i zwracać się do ludzi z pięknymi moralnymi radami. Nie od dziś to ujawnia się taki właśnie charakter działalności Rządu. Przy organizowaniu naszej administracji widzimy, że Rząd dobiera wprawdzie dobrych ludzi, a uszuwa złych, ale bez żadnego planu. (Głosy: A Poznańskie). Przedewszystkiem to Poznańskie musi być Polsce oddane w całości. (Głos: Trzeba wziąć). To je bierze. Mówca wytyka dalej, że Ministerstwo Ochrony Pracy i Opieki Społecznej nie przygotowuje dotąd planu szerokiego ustawodawstwa społecznego, którego potrzebę stwierdzili w Sejmie wszystkie stronnictwa. Tak samo beznadnym jest Ministerstwo Kolei; dość wspomnieć ostatnie wypadki w Krakowie, gdzie o zmianach na głównych administracyjnych stanowiskach decyduje pierwszy lepszy wicelicyz. (P. Załuska: Występujący pod auspicjami Rządu). Co do postępowania Ministerstwa Sprawiedliwości, przypomina mówca zarzuty, wystosowane przez Daszyńskiego pod adresem Rządu, że żądanie stanu wyjątkowego jest najstraszniejszą krytyką władz sądowych. Pewien przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przyznał, że jest ono bezsilne wobec bolszewików, bo, gdy władze administracyjne chcą kogoś internować za działalność przeciwpolską, to władze sądowe natychmiast go wypuszczają.

Obecny gabinet miał być nie politycznym, lecz fachowym, nie żądałami od niego cudów, i Sejm był cierpliwym, a jeszcze cierpliwym był lud polski. Jeżeli w Polsce panuje dziś ład i porządek, to

Instrukcji do Dekretu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1919 r., ogłoszonej w „Monitorze Polskim” Nr. 90 z dnia 22 kwietnia r. b., termin ostemplowania skór gotowych, znajdujących się w sklepach i składach kupców, przedłuża się do dnia 15 czerwca 1919 r.

Wszyscy kupcy obowiązani są najpóźniej do dnia 1 czerwca 1919 r. zawiadomić lisownie: w Warszawie — Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby, Krak. Przedm. 55, na prowincji — odpowiednich Referentów Apropiacyjnych, o swych składach i sklepach skór gotowych z podaniem dokładnego brzmienia firmy, adresu składu, lub sklepu i ilości posiadanych skór z dokładnym wyszczególnieniem i podziałem na gatunki.

Stemplowanie skór nie ma na celu żadnych rekwiwencji, lub konfiskat; ustanowione zostało w celu uporządkowania gospodarki skórami.

nie dzięki działalności Rządu, lecz wskutek niezwykłych cnót ludu polskiego. (Zywe potakiwania). Ale Sejm musi wreszcie zająć, żeby Rząd fachowy okazał się wreszcie naprawdę fachowym, żeby w jego robocie było znać systematyczną pracę fachową. Ale niestety, cała polityka tego Rządu jest akurat tak fachowa, jak fachowo-prawniczo jest napisana ta deklaracja (Śmiechy i głosy: Doskonale), która nie świadczy wcale o fachowej znajomości prawa konstytucyjnego. Rząd okazał jedno przedewszystkiem: że jest apolitycznym, bo nie ma zdecydowanej drogi politycznej. Stara się on zaspokoić różne życzenia, wciąga do swego projektu ustępy z projektu „Wyzwoleńca”, ale myśli się, kto za najlepszą myśl polityczną uważa mechaniczne przecięcie między różnymi poglądami, bo zazwyczaj dochodzi do tego, że uderza w próżnię.

Swego czasu uchwaliliśmy wotum ufności Przewodniemu Gabinetowi, Paderewskiemu, ale nie uchwaliliśmy wotum ufności całemu gabinetowi. (Głos: Rozbiliście zamachy na Paderewskiego). Żadnego zamachu na Paderewskiego nie było. (Wrzawa: Marzawa! leń dzwoni). Ale z tego tytułu, żeśmy uchwalili wotum ufności Paderewskiemu, lewa strona tej Izby za całą działalność Rządu czyniła odpowiedzialnym klub Z. N. L., a p. Daszyński chciał nam nawet przypisać ten projekt. Aby nie było żadnej pod tym względem wątpliwości, muszę oświadczyć, że klub nasz ani za tę deklarację, ani wogóle za politykę Rządu żadnej odpowiedzialności nie bierze.

Następnie zabrał głos p. Minister Spraw Wewnętrznych, Wojciechowski, którego mowę w brzmieniu urzędowym zamieścimy w numerze najbliższym.

Pos. Kiernik: Pan Minister Spraw Wewnętrznych zdawałoby się, że pod względem formalnym ma słuszną Komisja Konstytucyjna wezwala Rząd do przedłożenia projektu konstytucji. Ale merytorycznie Rząd i pan Minister nie jest w porządku, ponieważ jego projekt nie daje wyrazu temu, cośmy chcieli w takiej deklaracji widzieć. Rząd nie chciał wypowiedzieć się otwarcie, jaki kierunek zamierza nadać pracom konstytucyjnym. Rząd nie uznał także projektu, opracowanego przez ankietę konstytucyjną, przez co uniemożliwia Komisji konstytucyjnej pracę nad konstytucją. Deklaracja robi wrażenie kokietowania wszystkich stronnictw. To nie zadowolilo nikogo.

Mówca krytykuje projekt rządowy, a w końcu wyraża pragnienie, żeby Rząd szedł ręką w rękę z Komisją konstytucyjną i wziął udział w jej pracach.

Pos. Głabinski jest zdania, że Minister Spraw Wewnętrznych zajął błędne stanowisko w stosunku do Sejmu. Obowiązkiem Rządu było wnieść do Sejmu projekt zawierający wszystkie zasadnicze postanowienia konstytucyjne. Gdyby Rząd był powiedział, że tego nie uczyni, to byśmy się postarali wnieść projekt konstytucyjny z naszej strony. Kiedy projekt opracowany przez ankietę został ukończony, i kiedy ten projekt dostał się do Komisji konstytucyjnej, Rząd nie uznał tego projektu za swój. Na pytanie, dlaczego tego projektu nie uważa za swój, Minister Spraw Wewnętrznych odpowiedział, że w łonie Rządu są najrozmaitsze zapartytury i z tego powodu nie jest w stanie wnieść do Izby ani tego projektu, ani innego. Muszę odeprzeć zarzut Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, jako zupełnie nieusłuszny, że dotyczący projektu konstytucyjnego niema. Nie Sejm, ale wyłącznie Rząd jest temu winien. W deklaracji rządowej niema tego, czegośmy się spodziewali, mianowicie tego, że otrzymamy przynajmniej punkty zasadnicze, nad którymi będziemy mogli rozprawiać. Niektóre rozdziały opracowane są w sposób naiwny. N. p. rozdział skarbowy. Jestem pewny, że Minister Skarbu tego rozdziału nie czytał. Naiwne są wywody, że podatki pośrednie nie powinny istnieć. Z tego, co mówił Pan Minister Spraw Wewnętrznych, można wywnioskować, że Rząd uważa się za wykonawcę uchwał Sejmowych, i że wszystkie swoje kroki musi stosować do wskazań Sejmu. To zapartytowanie jest całkiem mylne. Sejm to jest ciało uchwalające i kontrolujące. Ale do Izby należy inicjatywa. Rząd powinien wie-

dzień, jak ma rządzić; Rząd wydaje sobie świadectwo ubóstwa, jeśli nie wie, jak ma opracować konstytucję; jest obowiązkiem Rządu wiedzieć, czego chce. Zarzut frazesów retorycznych może się odnieść tylko do Rządu, ale nie do Sejmu (brawo na prawicy). Rząd dokonał tego, że nawet organy jego, które też funkcjonują, — także istniejące braki aprowizacyjne i lapownictwo — odpowiadają na takie zarzuty, że to Sejm winien, a nie oni. Tymczasem Sejm ujawnia więcej inicjatyw, niż inne reprezentacje narodowe. Ale uchwały Sejmu nie po-

winny wyręczać Rządu. Co do skarbu powiem jeszcze, że Rząd gospodaruje, szafuje pieniędzmi, a tymczasem nimna jeszcze projektu budżetu. Czynnione są bardzo duże wydatki, a Rząd nas o tem nie zawiadamia. My nie możemy uważać Rządu Polskiego za absolutny, któremu wolno wszystko czynić. Mówca kończy życzeniem, aby ta dyskusja stała się początkiem innego zupełnie zrozumienia stanowiska Rządu i innego traktowania przez Rząd Sejmu i ustaw sejmowych.

(Dalszy ciąg nastąpi).

## Brzmienie traktatu pokojowego z Niemcami.

(Dokończenie).

Dobra, prawa i interesy.

Ten dział układu przewiduje na początku bezpośrednie zniszczenie wszystkich wyjątkowych zarządzeń wojennych, w sprawie dóbr, praw i interesów obywateli sojusznicych lub sprzymierzonych w Niemczech. Natomiast państwa sojusznice i sprzymierzone zastrzegają sobie prawo zatrzymywania lub zlikwidowania dóbr, praw i interesów obywateli niemieckich lub towarzyszy, kontrolowanych przez nich w ich koloniach, posiadłościach lub krajach pod ich protektoratem. Obywateli niemieccy będą odszkodowani przez Niemcy za tę likwidację lub to zatrzymanie. W zasadzie wyjątkowe zarządzenia wojenne lub zarządzenia poczynione z tej i z tamtej strony pod względem dóbr nieprzyjaciół uważane są za ostateczne i takie, które można przeciwstawić każdemu. Ale obywatele sojusznicy lub sprzymierzeni mają prawo do odszkodowania za straty lub przesądzenia, wyrządzone ich mieniu przez owe zarządzenia. A naprawa ta, ilekroć to będzie możliwe, dokonana będzie, o ile zażąda tego dawny właściciel sprzymierzony, przez zwrot jego mienia. W takim razie Niemcy powinni zwrócić to mienie wolne od wszelkiego ciężaru lub służebności, powstałych po likwidacji, oraz wynagrodzić szkody wszystkich, którzy będą poszkodowani przez zwrot; w razie niedokonywania zwrotu w naturze, wynik likwidacji, jak jak wszelkie należności gotówkowe, zatrzymane, zwraca się uprawnionym lub ich spadkobiercom. Ten zwrot odbywa się zgodnie z procedurą, przewidzianą dla zapłaty długów, odnośnie do tych państw, które tej procedury używają. Dobra, prawa i interesy, zwrócone wskutek zastosowania układów, będą umieszczone i utrzymane w Niemczech w tej sytuacji prawnej, w jakiej znajdują się na mocy praw obowiązujących przed wojną. Dobra, prawa i interesy obywateli niemieckich. Nie wolno poczynić zarządzeń, dotyczących własności odnośnie do tych dóbr, o ile nie odnoszą się one tak samo do dóbr Niemców, a w takim razie odszkodowanie ma być zapłacone właścicielowi sojuszniczemu lub sprzymierzonemu.

3. Kontrakty.

Układ stawia zasadę umiawnienia Kontraktów, zawartych między osobami, między którymi handel później został zakazany. W tej zasadzie jednak zrobiono ważne wyjątki; nie odnosi się ona mianowicie do kontraktów między Amerykanami, Brazylijczykami i Japończykami a Niemcami; pewne kategorie umów są wyjęte z pod tej zasady; a wreszcie rządy sojusznice lub sprzymierzone mają możliwość zażądania w interesie ogólnym wykonania umów, zawartych między jednym z obywateli swych a Niemcem, ale w takim razie sąd rozjemczy mieszany może przyznać odszkodowanie stronie, która wskutek zmiany warunków handlowych poniosła poważną stratę. Układ prócz tego zawiera szczegółowe postanowienia dla różnych rodzajów umów, mianowicie interesów na giełdzie pieniężnej i handlowej, umów, o placę, papierów handlowych i umów ubezpieczeniowych.

4. Przedawnienie.

Układ przewiduje w stosunkach między nieprzyjaciółmi zawieszenie wszelkich terminów przedawnienia, zasiedzenia lub wyłączenia postępowania. Terminy poczną biec nanowo najwcześniej w trzy miesiące po wejściu w życie układu. Jeżeli z powodu niedopełnienia aktu jakiegoś lub formalności zarządzonej szkód obywatelowi sojuszniczemu lub sprzymierzonemu, sąd rozjemczy mieszany przyzna wynagrodzenie. Wynagrodzenie to polegać będzie, o ile to będzie możliwe i słuszne, na przywróceniu praw naruszonych przez zarządzenie poczynione.

5. Wyroki.

Jeżeli jakiś sąd niemiecki podczas wojny wydał wyrok przeciw obywatelowi sojuszniczemu lub sprzymierzonemu w instancji, w której ten mógłby być się bronić, ów obywatel sojusznicy lub sprzymierzony będzie mógł otrzymać pewne wynagrodzenie, ustalone przez sąd rozjemczy mieszany.

6. Sąd rozjemczy mieszany.

Układ przewiduje dla regulowania spraw odnoszących się do dóbr, praw i interesów prywatnych urzędzenie sądu rozjemczego mieszanego. Układ ustala rodzaj i skład tego sądu i przepisuje postępowanie. Sąd ten, poza wypadkami, przytoczonymi wyżej, jest kompetentny do rozszędzenia wszelkich sporów, odnoszących się do umów, zawartych przed wejściem w życie układu między obywatelami sojuszniczymi i sprzymierzonymi a niemieckimi, z wyjątkiem jednak sporów, które w myśl praw mocarstw sojusznicych lub sprzymierzonych należą do kompetencji sądów narodowych tych mocarstw.

Oddział 11.

Żegluga napowietrzna.

Samoloty mocarstw sojusznicych lub sprzymierzonych będą miały swobodę przelatywania i opuszczenia się na terytorium i na wody terytorjalne Niemiec. Wolno im będzie udawać się do lotnisk otwartych w Niemczech dla ruchu narodowego na stopie równej z samolotami niemieckimi. Samoloty, znajdujące się w drodze do obcego kraju, będą mogły przelatywać nad Niemcami i nad ich wodami terytorjalnymi bez lądowania. Niemcy uznają za ważne świadectwa narodowości, żegluga oraz posiadzenia zawartości, wydane lub uznane przez którekolwiek z państw sojusznicych lub sprzymierzonych. Przyznają one ich samolotom pod względem handlu wewnętrznego warunki narodu najbardziej uprzywilejowanego. Zastosują się do przepisów napowietrznych, ustalonych przez owe państwa. Zobowiązania te pozostaną w mocy do 1-go stycznia 1923-go roku; chyba Niemcy przedtem były dopuszczone do Ligi Narodów lub upoważnione przez państwa sojusznice i sprzymierzone do przystąpienia do ich układu w sprawie żegluga napowietrznej.

Oddział 12.

Porty, drogi wodne i koleje żelazne.

Wolność przewozu i żegluga.

Niemcy przyznają wolny przewóz pod każdą postacią na swych drogach żelaznych i rzecznych osobom, towarom, okrętom, wagonom i t. d. sojusznikom i sprzymierzonym. Przyznają im te same warunki, co swoim własnym obywatelom. Zwalnają je od praw celnych i tranzytowych i będą pobierać tylko słusne ceny. Wstrzymują się, od wszelkiego mieszania się do przechodu emigrantów i nie pozwolą towarzystwom żegluga lub innym organizacjom wpływać na ten proceder. Zarówno u wejścia, jak u wyjścia ze swych granic nie będą czyniły żadnej różnicy ze względu na pochodzenie, przetrzymanie, rodzaj, narodowość lub sposób przewozu czy drogi przezwyczojnej. Nie poczynią żadnego zarządzenia (skombinowane taryfy lub inne), w celu faworyzowania portów niemieckich ze szkoda portów państw sojusznicych i sprzymierzonych. Przyspieszą wyprawienie w drogę towarów bez różnicy pochodzenia lub przeznaczenia w tych samych warunkach, jakie istnieją dla towarów niemieckich. Ułatwią przewóz przedmiotów ulegających zepsuciu. Z zastrzeżeniem nadbrzeżnej żegluga morskiej nie będzie czyniona żadna różnica w portach albo na drogach spławnych Niemiec między sojusznikami i sprzymierzonymi a krajowcami. Zarządzenia w sprawie cel, policji, bezpieczeństwa i t. d. będą słusne i nie będą niepotrzebnie utrudniały ruchu. Wolne strefy, jakie przedtem istniały w portach niemieckich, utrzymuje się nadal. Nie będzie wprowadzona żadna opłata wwozu i wywozu, lecz tylko i to na stopie równości ceny konieczne do utrzymywania i naprawy portu, oraz opłata statystyczna, najwyższy jeden od tysiąca wartości. Udogodnienia (magazyny i t. d.) powinny odpowiadać potrzebom handlowym. Towary zużywane w strefach wolnych będą wyjęte z pod opłat akcyzy. Nie będzie czyniona różnica między narodowościami. Opłaty pobierane na granicy u wejścia i u wyjścia między strefami wolnymi a Niemcami będą takie same, jak opłaty pobierane na innych granicach niemieckich.

## Kronika polityczno-społeczna.

Prezydent Ministrów na Śląsku. Prezydent Paderewski przejechał w sobotę przez Śląsk i zatrzymał się w Piotrowicach. Około godziny 9-tej zebrały się na dworcu kolejowym tłumy ludności, deputacje towarzyszy, władz, oraz wielkie masy dzieci szkolnych ze szkół okolicznych. Na powitanie Prezydenta wystąpiła również Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego z ks. Brzózka i dr. Kunickim. Naczelnik Rządu Krajowego dr. Mięchoda, bryg. Latiniak i komisarz Szalsza i Jaworski; tuż przed przybyciem Premjera zajeżdżał specjalny pociąg z Warszawy, wiozący Ministra Kolei Eberhardta i dyrektora Dyrekcji Krakowskiej Zborowskiego. W chwili, gdy pociąg wiozący Premjera wjechał na stację, zagrała orkiestra „Hymn Narodowy”. Wysiadającego z wagonów Prez. Ministrów powitaly tłumy ludzi entuzjastycznymi okrzykami, poczem przemówił doktor Kunicki imieniem kraju i Rady Narodowej, dziękując za wprowadzenie sprawy

śląska na jasniejszy tory i prosząc o dalszą pomoc i obronę naszych praw. Prezydent Paderewski oświadczył, że o Śląsku nie zapomina — sprawa Śląska znajduje się teraz w pomysłnym stadium, spór czesko-polski, musi się załatwić ugodowo, co widzieli na przykład obywateli. Małżonkę Premjera powitał ks. Brzózka, wręczając jej kwiaty. Pani Paderewska obdarzyła dziatwę szkolną lalocami. W ostatniej chwili, gdy pociąg miał odjechać, niespodziewanie przybyła deputacja Górnoślążaków. Prezydent wzruszony przybyciem ich, ścisnął im dłonie i zapewnił o pomysłnym rozstrzygnięciu sprawy Górnoślążaków, zalecając cierpliwość i wytrwanie. „Niedługo już — zakończy — a Śląsk obejmie Rząd Polski”. Wśród dźwięków muzyki i entuzjastycznych okrzyków zebrań tłumów pociąg ruszył w dalszą drogę.

Drugie, również entuzjastyczne przyjęcie, odbyło się w Dziedzicach.

Odezwa Rady Narodowej Ks. Cieszyńskiego. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wydała do ludności śląskiej odezwę, zwracającą na to uwagę, że Czesi w sposób bezprawny i nielegalny przeszkadzają władzom polskim w administrowaniu gminami położonymi poza linią demarkacyjną, przywłaszczając sobie prawo gospodarowania i rządzenia w tych gminach. Rada Narodowa ponownie i stanowczo żądać uwagę na te bezprawia i stwierdza, że wszelkie zarządzenia ze strony władz czeskich na tem terytorjum są zupełnie bezprawne, a przeskody, jakie Czesi robią władzom, urzędom i ludności w administracji, przedstawiają się jako nielegalna, brutalna prowokacja. Rada Narodowa wzywa ludność i przełożonych gmin, by we wszystkich sprawach administracji cywilnej odnosiły się wyłącznie do władz polskich, a wszystkie akta, doręczane przez władze czeskie, odsyłały do rządu krajowego w Cieszynie.

Rząd czeski zarządził w całym kraju zniżkę ceny maki amerykańskiej z 5 koron 30 halercy na 3 korony za kilogram.

Z Rady Miejskiej. Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się jutro, we czwartek o godzinie 7-mej wieczorem. Na posiedzeniu tem, pomiędzy innymi, dokonany będzie wybór wiceprezesa Rady, oraz wybory radnych do delegacji miejskich.

## TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 13-go maja. (P. A. T.). — Front galicyjski. Na południe od Lwowa bezowocne ataki ukraińskie na nasze placówki pod Glinną. Po silnem przygotowaniu artyleryskiem zaatakował również nieprzyjaciel większymi siłami Lubień Mały i wtargnął częściowo do naszych pozycji. Kontratakami został wyparty, ponosząc poważne straty. Pod Chyrowem i Ustrzykami Dolnymi nieprzyjaciel wykazuje ożywioną działalność bojową. Artylerja ukraińska silnie ostrzeliwała Chyrow i Posadę Chyrowską. W nocy 12 b. m. znaczne bandy ukraińskie zaatakowały Horszów (na południo-wschód od Ustrzyk). Ataki odparto.

Front wrocyński: Do oddziałów naszych w Maniewiczach przybył dowódca armii ukraińskiej, stojącej przeciw bolszewikom na Wołyniu, ataman Oskilko, jako zwolennik stanowczej walki z bolszewikami, który wobec przeciwnych prądów obecnie w armii ukraińskiej zmuszony był do ucieczki i udania się pod opiekę wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie ożywiona działalność bojowa i wywiadowcza.

W z. szefa sztabu generalnego:

Haller, pułkownik.

Komunikat poznański.

Poznań, 13-go maja. (P. A. T.). — Nocą żywa działalność ogniu nieprzyjacielska na odcinku ku jawskim, zwłaszcza pod Tarkowem, które ostrzeliwała artylerja niemiecka i miotacze min. Nad ranem ciężki ogień działowy na Zamiości, ogień min na Florentynowie. Pod Węgieletem odparto wieczorem atak półkompanii nieprzyjacielskiej.

Front zachodni: Pod Zatumem utarczki patroli. Na prawem skrzydle popołudniu ożywiona czynność lotników niemieckich. Poza tem zwykła strzelanina wzdłuż całego frontu.

Front południowy: Nocny atak na Słupię odparto, ze stratami dla nieprzyjaciela. Pod Teklinowem odparto patrol niemiecki.

Wroczyński, generał podporucznik

szef sztabu.

## REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH

Teatr Wielki. Dziś „Samson i Dalila”, jutro „Gondolcondo”.

Teatr Rozmaitości. Dziś „Pan Posel”; jutro „Taniec przed zwierciadłem”.

Teatr Polski. Dziś „Pani chorążyna”, jutro przedstawienie zawieszono.

Teatr Mały. Dziś „Szczęście Franja”.

Teatr Letni. Dziś i jutro „Kochanek z obłoków”.

Teatr Nowości. Dziś „Dookoła miłości”, jutro „Księżna czardaszką”.

Teatr Praski. Dziś „Sybir”, jutro „Moralność pani Dulskiej”.

Teatr Powszechny. Dziś i jutro „Maż dwóch żon”.

Teatr im. Szaszyca. Dziś i jutro „Stare miasto”.

## Kwit Nr. 18938

Domu Bankowego Adama Piędzickiego wydany na imię Stanisława Nowaczyńskiego, na pozostałone do przechowania № 10300—5 Poł. Polskiej zaginął. Stosowne ogłoszenia zrobiono. 1941

Dyrekcja Towarzystwa Ubezpieczeń

**„PRZEZORNOSĆ“**

w Warszawie

bużyła zawiadomienie, że polisa Nr. 11329, wydana 20 marca 1904 roku na imię Marjana Georja Majewskiego na rb. 1.000 — zaginęła. Nie przedstawiona Dyrekcji w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia będzie nieważna. Zostało wydany dublikat.

**Państwowy Urząd Zakupu Artykułów pierwszej Potrzeby**

przez MINISTERSTWIE APROWIZACJI

zawiadamia, iż wszelkie legitymacje, wydawane państwowym dostawcom na bydło, trzodę, mięso i tłuszcz, w okresie czasu od 1 grudnia 1918 r. do 22 kwietnia 1919 r. przez wydział młynski Ministerstwa Aproprowizacji oraz przez Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby, tracą moc obowiązującą z dniem ogłoszenia. 1722

**Zagubili paszporty:**

- Sztajbert Felik, Nowomińska 11. 1891
- Grundland Hersz Lejb, Muranowska 22. 1892
- Zalmanow Fajbisz, Nalewki 7. 1893
- Dąbrowski Józef, Kawczyńska 8. 1894
- Wólkiewicz Walenty, Pańska 112. 1895
- Bulla Zofia, Freta 47. 1896
- Eisnund Jan Karol, Ogrodowa 23. 1897
- Berkowicz Dawid, Długa 36. 1898
- Brzozowska Józefa, Karmielicka 26. 1899
- Adamczyk Michał, Krak-Przednia 107. 1902
- Satyn Curia, Ostrowska 9. 1904
- Maciej Leszek, Złota 75. 1905
- Szankowicz Szejwa, Muranowska 4. 1906
- Lesselbaum Szlama, Ryńska 3, m 3. 1907
- Marij Tarnowskiej, Pańska 111. 1908
- Müllerad Chii, Dobra 22. 1909
- Malinowski Julian, Nowolipki 73. 1910
- Apelbat Faiga Gilla, Sapieżyńska 19 m. 15. 1911
- Szperer Abram, Krochmalna 3. 1912
- Sziern Moszek, Pańska 46. 1913
- Farberman Chana Faiga, Pawia 37a. 1914
- Szostak Józefa, Wicjiska 3. 1915
- Mlynek Faiga, Ogrodowa 35. 1916
- Wilner Regina, Franciszkańska 14. 1917
- Frydmacher Sura, Pawia 58. 1919
- Joppe Józefa, Al. Jerozolimski 51. 1920
- Sulcowski Andrzej, Rybaki 17. 1921
- Abrahamczuk Karol, Leszno 100. 1922
- Kozarzewski Tadeusz, Mariensztat 13. 1923
- Szamocho Marcjanna, Wolska 12. 1924
- Staros Franciszek, Przemysłowa 13. 1925
- Kohn Ryka, Praga, Śliwicka 14. 1926
- Sierlig Aron, Grochowska 76. 1927
- Sorgacz Jakób, Krochmalna 83 m. 6. 1928
- Kornblum Izrael Hersz, Mławska 3. 1929
- Gleiberman Dasza, Nowolipki 19. 1930
- Kwiłkowska Marianna, Oboźna 10 m. 8. 1931
- Kuźnicka Nectinna Genia, Pawia 71. 1932
- Najman Estera, Muranowska 38 m. 71. 1933
- Najman Jude Ruchla, Muranowska 38 m. 71. 1934
- Edukiewicz Janina, Koszykowa 37 m. 5. 1935
- Karykowska Antonina, ul. Konopnickiej 16. 1936
- Janczyk Konstancja, Chłodna 2. 1937
- Zybski Aleksander, Praga, Lachia Wiślana. 1938
- Marek Teresa, Sosnowa 3. 1939
- Perłowski Konstanty, Leszczyńska 9. 1940
- Szkapowicz Feliks, Wileńska 41. 1942
- Słowik Laja, Gesia 21. 1943
- Cwilich Józef, Radzyńska 40. 1944
- Płasiński Kacper, Szkoła 10. 1945
- Płasińska Wiktorja, Szkoła 10. 1946
- Milberg Zelik, Krochmalna 21 m. 31. 1947
- Frejlich Chaja Ruchla, Wolyńska 21. 1948
- Atlas Jozek, Łomżyńska 20.. 1950
- Rosenstein Jankel, Sprzeżna 6. 1951
- Babic Lajb, Flomackie 7. 1952
- Marcinkowska Dominika, Rakowiecka 27 m. 18. 1953
- Seweryn Józef, Nowe Miasto 4. 1954
- Feliks Rajski, Zacisze 8. (1895)
- Bruszciska Stefania, Mokotów, Rakowiecka 25. 1813
- Daczowska Kazimiera, Wolska 25. (1817)
- Zawadzka Julja, Okopowa 61 m. 3. (1818)
- Chaja Zisel Rybowska, Krochmalna 22. (1818)
- Warszauer Chana, Śliżka 34 m. 32. (1819)
- Warszauer Szejwa, Śliżka 34 m. 32. (1819)
- Rochma, Frajda, Cychoe i Cywia Rybowskie, Krochmalna 23. (1820)
- Pejsach Szop, Muranowska 12. (1821)
- Zielinski Jan, Wolska 98. (1821)
- Eugenjusz Świerczyński, Dzielna 93. (1823)
- Szewc Apolonia, Wolność 10. (1824)
- Knop Laja, Krochmalna 5. (1825)
- Zaszma Abram, Dzielna 23. (1826)
- Chmielewski Piotr, Okopowa 9. (1827)
- Gierak Jan, Grójcka 49. (1829)
- Frajda Elk, Krochmalna 23 m. 95. (1830)
- Szarfscyhter Laja, Krochmalna 11. (1831)
- Miszkievicz Wincenty, Soloc, Czerniakowska 49 m. 100. (1832)
- Sztejner Zyskind, Pańska 40 m. 20. (1833)
- Katzi Jakób, Marszałkowska 143. (1834)
- Vasiljewa Teodozja, Żytia 16. (1835)
- Wojcik Mieczek, Praga, Brzeska 11. (1836)
- Wiktorja Wiecho, Marszałkowska 21 m. 7. (1837)
- Natalja Izabela Dewerte, Koszykowa 69. (1839)
- Szymanski Jan, Wiosenna 6. (1840)
- Mackiewicz Stanislaw, Mokotowska 57 m. 36. (1842)
- Wasiljow Stanislaw, Żytia 16. (1843)
- Wasiljow Gerson Meni, Nowo Karmielicka 1 a. (1844)
- Opye Stanislaw, Kopsińska 12. (1845)
- Rzetelnj Icek, Pawia 24. (1846)
- Izrael Wolf, Mendelson, Leszno 110. (1846)
- Sura Leneman, Żelazna 80. (1849)
- Szloma Leneman, Żelazna 80. (1850)

- Kirszenbaum Abus Szlama, Dzia 35. (1851)
- Pelsucka Kazimiera Ludomira, Wspólna 65 m. 3. (1852)
- Pelsucka Zofia Aleksandra, Wspólna 65 m. 3. (1853)
- Awadajusz Rosenblum, Dzia 21. (1854)
- Maria Podzworna, Krucza 40. (1855)
- Fragman Chaja, Radzyńska 25. (1856)
- Spriņca Cytynblum, Gesia 17 m. 20. (1858)
- Frankel Hirc, Nowolipki 23. (1859)
- Maria Kraszewska, Sosnowa 9. (1860)
- Jankel Hersz Landau, Gesia 10. 4. (1861)
- Ryka Giler, Franciszkańska 20. (1862)
- Joszek Hersz Miński, Twarda 10. (1863)
- Prywes Ruchla, Śliżka 24. (1865)
- Frachtenberg Frejda, Dzielna 36. (1866)
- Meler Abram Lezer, Skórzana 6. (1867)
- Murawicz Golda Pajka, Pawia 49 a. 1868
- Dziokowska Helena, Snokojna 3. 1869
- Franciszek Dombek, Mokotów, Puławska 23 m. 30. 1870
- Wincenta Konarzeska, Hipoteczna 5 m. 17. 1871
- Kazimiera Golimontówna, Hipoteczna 5 m. 17. 1872
- Wojciech Drzewiak, Czerniakowska 93. 1873
- Berek Racimora, Pańska 111. 1874
- Dubinbaum Cudok, Mylina 7. 1875
- Dubinbaum Estera, Mylina 7. 1876
- Klartag Froim, Wolińska 12. 1877
- Sitek Henryk, Czerniakowska 206. 1878
- Redler Edward, Sienna 61. 1880
- Zgubiono portmonetkę z 25 markami i paszport na Joszeka Akierman, Krochmalna 19. 1888
- Zgubiono paszport i dowód osobisty Kolejowy na imię Walerji Pardej, Prezyńskiego 12 m. 4. 1889
- Hibel Jakób Moszek, Targowa 14. 1890
- Tadeusz Golowicz, Krzywe Koło 5. 1795
- Bronisława Janiszewska, Kolejowa 1. 1798
- Maria Krajewska, Kolejowa 1. 1799
- Stefan Gnat, Mirowska 4. 1800
- Andrzej Pichecki, Krosno — Cegielnia, pow. Białoski, gm. Helenów. 1802
- Eisenman Bronia, Leszno 8. 1803
- Teofila Skorpaska, Targowek, Główna 53. 1804
- Aron Ejszenberg, Podwale 22. 1805
- Łukasik Marianna, Zakroczyńska 15. 1807
- Łukasik Zofia, Zakroczyńska 15. 1807
- Lew Zaspicki, Leszno 78. 1808
- Wiktorja Domańska, Sowa 12. 1809
- Teofila Jaskolska, Wolska 12. 1810
- Hersz Szlama Grünberg, Smocza 16. 1810
- Josipa Bajla Świerczyński, Miła 51. 1811
- Jakobczyk Łukasz, Sienna 84. 1820
- Bruszciska Stefania, Mokotów, Rakowiecka 25. 1813 (1724)
- Antonina Sniestow, Czerniakowska 212. (1725)
- Openheim Rifka, Muranowska 37. (1726)
- Łake Nusel, Muranowska 26. (1728)
- Zalawska Apolonia, Żytia 30. (1729)
- Cukerman Samuel, Koźla 7. (1730)
- Antoni Wójcik, Kaliska 19. (1731)
- Bulewska Agnieszka, Czerniakowska 198 (1734)
- Izrael Pszenica, Twarda 46. (1735)
- Zonensztajn Hirc, Leszno 47 m. 2. (1736)
- Binowska Marianna, Dzielna 32. (1737)
- Chaim Łaks, Dzia 9. (1738)
- Izaak Honvkman, Radzyńska 47. (1739)
- Kalma Chaba, Wolyńska 6. (1740)
- Wagner Franciszek, Pańska 100 m. 25. (1741)
- Rudzik Edward, Targówek, Równa 8 m. 6. (1742)
- Sura Rodzynie, Kaluszyn, pow. Mińsk Mazowiecki. (1743)
- Władysław Kania, Nowe Brudno, ul. Nowomajowa 2. (1749)
- Raczkievicz Józef, Nowogrodzka 21. (1747)
- Joszek Leizer Kenig, Solna 18. (1748)
- Opalen Faiga Marim, Franciszkańska 37. (1750)
- Ma-janna Wilezińska, Średnia Młynarska 25. (1751)
- Joszek Kestenberg, Krochmalna 11. (1752)
- Abram Fuks, Krochmalna 12. (1753)
- Machower Ichook, Pokorna 6. (1754)
- Machower Abram Josel, Pokorna 6. (1755)
- Szczygiel Henia, Gesia 27. (1757)
- Gutakowski Feliks, Nowy Świat 10 m. 86. (1759)
- Krszenzajt Gedalja, Muranowska 32. (1760)
- Szlogman Nam, Ogrodowa 27. (1761)
- Katzenelbogen Jozef, Dzielna 20. (1762)
- Anna Ewa Bogumiła, Mirowska 13. (1762)

- Mazurkiewicz Stanislaw, Nowogrodzka 34 m. 14. (1763)
  - Szames Eljasz, Miła 46 m. 27. (1764)
  - Rymel Mendel, Pawia 22. (1765)
  - Hochman Abram Icek, Gesia 57 m. 11. (1767)
  - Karol Niewczas, Białostocka 59. (1769)
  - Ptakiewicz Ajsig, Stawki 9. (1770)
  - Grynhatn Icek, Stawki 19. (1771)
  - Michał Wybranowski, Mławska 18. (1773)
  - Joséf Frajnsznajder, Gesia 79. (1777)
  - Ziomek Onufry, Szmulowizna, Nowa 1. (1780)
  - Szajma Szajuberg, Smocza 22. (1782)
  - Joszek Frondist, Orla 11. (1783)
  - Dr. Goldberg Oskar (Oszar), Trębacka 15 (1784)
  - Mokotowski Estera, Miła 55 m. 34. (1785)
  - Kestenberg Jakób Moszek, (1787)
  - Frajdrajch Kiwa, Miła 67. (1788)
  - Kotowicz Antoni, Hr. Plater 20 m. 27. (1780)
  - Ostrowski Michał, Płocka 20. (1791)
  - Segall Moszek, Twarda 23. (1792)
  - Kamer Wolf Moszek, Dzia 32. (1794)
  - Berek Brunberg, Smocza 22. (1794)
- Zgubiono koncesję na papieroso, wydany przez okupantów dla Związku fryzjerów, Bractwa 17. 1901
- Skradziono patent za Nr. 1545 na imię Wincentego Jarosza, Tamka 37. 1903
- Zgubiono patent na sklep spożywczy i paszport na imię Pragmana Fajwla, Radzyńska 25. 1857
- Zgubiony został paszport niemiecki, wydany w Warszawie, wraz z biletem wojskowym na imię Idla Kaminera, Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Muranowska 24 m. 8. 1864
- Skradziono paszport, wydany przez władzę niemieckie na imię Romana Janotę oraz 2 ósemki 5 klasy loterii klasowej na irwidłów wojennych, za Nr. 3097 f i g. Uprowadzić się przed nabyciem. 1806
- Opye Stefan, lat 15, wysoki blondyn, zamię na prawym policzku, wyszedł z domu 1 października 1918 r. i do tychczas nie wrócił. Kto by dał wiadomość rodzicom na Kopsińska 8 w Warszawie, otrzyma Mk. 100 nagrody. 1848
- Dowód członkowski Józefa Pypy, wydany przez kraj snytastwskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu 26 września 1913 r. na rb. 120 — zaginął. 1838
- Zgubiono 9. b. m. portfel, między innymi, z legitymacją urzędniczą M. R. i D. P. Nr. 351 na imię Jerzego Kokowskiego; uprasza się o zwrot do biura Zarządu Okr. Dóbr. P. Galeria Luksemburga lub Ordynacka 9 m. 4. (1745)
- Zgubiono na imię Wacława Korzuna paszport rosyjski, 2 karty pobytu i świadectwo legitymacyjne polskie. (1766)
- Zgubiono patent na prowadzenie handlu z mialentyluniowym za Nr. 2617, na imię Szai Szymanskiiego — Ogrodowa 26. (1772)
- Zgubiono metryki dzieci na imię Stanisława, Ireny i Henryka Poluboczek i akt zejścia Józefa Poluboczka — Przemysłowa 7. (1774)
- Zgubiono paszport na imię Dawida Brongowskiego, wydany przez C. N. Prezydium dnia 15/XI 1917 r. Nr. 16484/L. Pelcowizna, Szosa Petersburska 29. (1776)
- Zgubiono bezterminową książkę paszportową, wydaną w Nowo-Aleksandrowsku, na imię Antoniego Andrzejewskiego, Powązki, Baraki Nr. 4. (1781)
- Zgubiono paszport na imię Waiseliszta Chaima i kwit lombardowy, odnieść za wynagrodzeniem. Gesia 25. (1786)
- Skradziono patent II klasy na prowadzenie manufaktur, gotowych ubrań i skóry, na imię Jakóba Borowicza, Sołkoły, pow. Mazowiecki. (1793)
- Zgubiono paszport na imię Władysława Boneckiego oraz papiery inwalidzkie i książkę rezerwistowską na imię Mieczysława Boneckiej, Pelcowizna — Jasna 15. (1795)

**ZARZĄD**

Warszawskiego Przemysłowo-Budowlanego i Rolnego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

**„ZJEDNOCZENIE“**

Podaje do wiadomości, że w d. 30 Maja r. b. o godz. 5 1/2 po połud. odbędzie się w lokalu Zarządu przy ul. Smolnej Nr. 30 w Warszawie trzecie Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Członków Towarzystwa. Pod rozpoznanie i uchwałę Zgromadzenia poddane będą: 1) sprawozdanie za okres czasu od 1 Stycznia 1913 r. do 1 Stycznia 1919 r., 2) budżet na rok 1919-ty, 3) wybory jednego Członka Zarządu i dwóch zastępców, 4) wybory trzech Członków Komisji Rewizyjnej i dwóch zastępców, 5) wnioski. W razie nie dojścia do skutku Ogólnego Zgromadzenia w wyżej oznaczonym pierwszym terminie, odbędzie się, zgodnie z § 36 Ustawy, w d. 31 Maja r. b., jako w drugim terminie, Ogólne Zgromadzenie z tym samym porządkiem obrad również w lokalu Zarządu (Smolna 30) o godz. 5 1/2 po połud. Zgromadzenie to będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych i ilość przez nich posiadanych głosów. 1918

**Zarząd Akcyjnego Tow.**

**Zamek Pieskowa Skala w Warszawie,**

zawiadamia że na zasadzie § ustawy Tow. zwyczajne Ogólne Zebranie akcjonariuszów Tow. odbędzie się w dniu 17 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w Warszawie w biurze Tow. przy ulicy Emilji Plater № 35. Stosownie do § 65 ustawy pp. Akcjonariusze, celem uzyskania prawa udziału na Ogólnem Zebraniu, winni przedstawić Zarządowi swe akcje przynajmniej na 7 dni przed Ogólnem Zebraniem. O ile w terminie wyżej podanym, zebranie nie dojdzie do skutku, to następnie zebranie prawomocne, bez względu na wysokość kapitału reprezentowanego przez obecnych akcjonariuszów, odbędzie się w dniu 31 maja r. b. w gmachu Tow. Pr. Handl. Sienna 16, II p. 1900